

Sygn. akt IV CSK 304/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. C.
przeciwko I. Spółce z o.o. w P.
o ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 listopada 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa 669/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany w skardze kasacyjnej podniósł kilka okoliczności mających przemawiać za zasadnością przyjęcia jej do rozpoznania. Pierwszą jest występowanie na tle tej sprawy istotnego zagadnienia prawnego w związku ze stosowaniem art. 704 k.c. i potrzeba wykładni tego przepisu. Wątpliwość dotyczy tego, czy uregulowano tam wyłącznie kwestię wypowiedania umowy dzierżawy na czas nieoznaczony, czy również na czas oznaczony. Przede wszystkim wskazuje już na to samo brzmienie art. 704 k.c., który nie różnicuje umów na zawarte na czas oznaczony i nieoznaczony. Poza tym jest zasadą dopuszczalność swobodnego wypowiedania wszelkich umów – konkretne przepisy mogą tę zasadę ograniczać, ale budzi wątpliwości odpowiednie ich stosowanie do innych umów, w tym wypadku art. 673 § 3 k.c. dotyczącego najmu. Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że kwestia ta budzi wątpliwości, zwłaszcza uwzględniając wnioski płynące z wykładni językowej. Została ona już jednak wyjaśniona w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym konsekwentnie zajmowano stanowisko co do tego, że art. 704 k.c. dotyczy wyłącznie umów dzierżawy zawartych na czas nieoznaczony. Jest to już zatem pogląd utrwalony, a skarżący nie wskazuje szczególnie silnych argumentów, zwłaszcza natury aksjologicznej i funkcjonalnej, które uzasadniałyby potrzebę ponownego wracania do tej kwestii przez Sąd Najwyższy. Po drugie, skarżący podnosi oczywistą zasadność skargi. Ma ona wynikać z oczywiście nieprawidłowego niezastosowania art. 704 k.c. Skoro jednak sam skarżący dostrzega wątpliwości na tle wykładni tego przepisu, to wspominając w tym kontekście o oczywistej zasadności skargi sam sobie przeczy. Co więcej, nie może być mowy o oczywistej zasadności skargi, gdy Sąd *meriti* zastosował normę prawną dokładnie w taki sposób, jaki wynika z wcześniejszego orzecznictwa Sądu Najwyższego, nawet zaś gdyby uznać, że orzecznictwo to było nietrafne,

to co najwyżej uzasadnia to ewentualną potrzebę reinterpretacji, ale nie świadczy o oczywistej zasadności skargi. Nie ma również oczywistej zasadności co do wadliwego zastosowania art. 65 k.c. - choć można z Sądem oczywiście w tym zakresie polemizować, to lektura zaskarżonego orzeczenia nie świadczy o oczywiście nieprawidłowym wyłożeniu albo zastosowaniu prawa.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.